

Sygn. akt III AUz 121/14

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|-----------------|-----------------------------|
| Przewodniczący: | SSA Anna Polak |
| Sędziowie: | SSA Urszula Iwanowska |
| | del. SSO Beata Górka (spr.) |
| | |
| | |
| | |

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2014 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy D. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale A. G.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek zażalenia płatnika D. H.

na zarządzenie Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 lipca 2014 r. sygn. akt VI U 1022/14

p o s t a n a w i a : o d d a l i ć z a ż a l e n i e

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak del. SSO Beata Górka

III A Uz 121/14

UZASADNIENIE

W dniu 23 kwietnia 2014r. w imieniu D. H. zostało złożone odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 20 marca 2014r. Nr (...), w przedmiocie podlegania przez A. G. zatrudnioną na podstawie umów zlecenia u płatnika składek (...) D. H. w okresie od stycznia do czerwca 2009r. obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu. Odwołanie podpisał w imieniu D. H. adwokat A. J., powołując się na „pełnomocnictwo załączone do niniejszego pisma”. Do odwołania nie dołączono jednak żadnego pełnomocnictwa, ani innych dokumentów, z których wynikałoby umocowanie do działania w niniejszej sprawie.

Zarządzeniem z dnia 13 czerwca 2014r. zobowiązano adwokata do usunięcia braku formalnego odwołania w terminie 7 dni przez złożenie pełnomocnictwa, pod rygorem jego zwrotu.

W odpowiedzi adwokat A. J. nadesłał do akt nieuwierzytelnioną kserokopię pisma zatytułowanego „pełnomocnictwo” o treści „ ustanawiam adwokata A. J., Kancelaria Adwokacka w P., ul. (...), (...)-(...) P., moim pełnomocnikiem do reprezentowania przed Sądami Administracyjnymi oraz organami administracji publicznej w sprawie sygn. akt VI U 1021/14. Pełnomocnictwo obejmuje wnoszenie pism, odwołań, skarg, kasacji”.

Zarządzeniem Przewodniczącego Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 lipca 2014 r. dokonano zwrotu odwołania.

W uzasadnieniu zarządzenia Sąd Okręgowy wskazał, że osoba wnosząca odwołanie – mimo pisemnego wezwania – nie usunęła w ustawowym terminie 7 dni braku formalnego swojego odwołania, bowiem nie przedłożyła oryginału lub uwierzytelnionej kopii pełnomocnictwa upoważniającego adwokata A. J. do reprezentowania D. H. w niniejszym postępowaniu. Sąd Okręgowy podniósł, że przedmiotowe postępowania nie toczy się przed sądem administracyjnym, a Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nie jest organem administracji publicznej.

Sąd pierwszej instancji wskazał również, że taki brak uniemożliwia nadanie odwołaniu dalszego biegu i skutkuje zwrotem pisma. Jednocześnie Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z art. 477 10 k.p.c., odwołanie powinno zawierać oznaczenie zaskarżonej decyzji, określenie i zwięzłe uzasadnienie zarzutów i wniosków oraz podpis ubezpieczonego. Sąd Okręgowy miał na uwadze również to, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych pełne zastosowanie ma przepis art. 89 k.p.c. oraz art. 126 § 1 k.p.c. zgodnie z którym, do pisma należy dołączyć pełnomocnictwo, jeżeli pismo wnosi pełnomocnik, który przedtem nie złożył pełnomocnictwa.

Z powyższym zarządzeniem nie zgodził się D. H., który na podstawie art. 394 § 3 wniósł o uchylenie skarżonego zarządzenia i nadanie sprawie dalszego biegu. Nadto, wniósł o zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na rzecz odwołującego zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Na podstawie art. 368 § 1 pkt. 2 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 kpc zaskarżonemu zarządzeniu zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez uznanie iż pełnomocnik odwołującego nie złożył stosownego pełnomocnictwa uprawniającego go do występowania w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy rzeczony pełnomocnictwo zostało złożone, a nadto w aktach postępowania toczącego się przed organem - Zakładem Ubezpieczeń Społecznych znajduje się pełnomocnictwo do zastępowania w niniejszej sprawie obejmujące zarówno umocowanie do występowania przed ZUS, jak i wnoszenie odwołań do Sądów,
- naruszenie przepisów art. 92 k.p.c. w zw. z art. 65 k.c. przez ich niezastosowanie, w wyniku czego odwołanie zostało zwrócone.

W uzasadnieniu podał, iż zdziwienie budzi treść uzasadnienia skarżonego zarządzenia, albowiem pełnomocnik odwołującego złożył do akt sprawy poświadczoną za zgodność z oryginałem kopię pełnomocnictwa udzielonego mu przez Pana D. H.. Jego zdaniem z całą pewnością ww. dokument znajduje się w aktach sprawy. W ocenie skarżącego niedopuszczalne jest obciążanie strony negatywnymi skutkami ewentualnych zaniedbań pracowników sekretariatu Sądu.

Niezależnie od powyższego, zaznaczył, iż w aktach postępowania toczącego się przed ZUS znajduje się oryginał udzielonego mu przez Pana D. H. pełnomocnictwa do zastępowania go w niniejszej sprawie obejmujące zarówno umocowanie do występowania przed ZUS, jak i wnoszenie odwołań do Sądów, w którym to pełnomocnictwie wskazana została sygnatura toczącej się przed ZUS sprawy, której to sprawy dotyczy również zwrócone skarżonym zarządzeniem odwołanie.

Z ostrożności, odnosząc się do treści drugiego z zarzutów podał, że Sąd Okręgowy, oceniając zakres umocowania pełnomocnika odwołującego, powołując się na omyłkowo umieszczoną w treści pełnomocnictwa regulkę, iż złożone w pierwszej kolejności pełnomocnictwo upoważnia do zastępowania odwołującego m.in. przed Sądami Administracyjnymi, nie uczynił zadość obowiązkowi wynikającemu z treści przepisu art. 65 Kodeksu cywilnego oraz

przepisu art. 92 Kodeksu postępowania cywilnego. W myśl wyżej powołanych przepisów „Zakres, czas trwania i skutki umocowania szerszego niż pełnomocnictwo procesowe, jak również umocowanie do poszczególnych czynności procesowych, ocenia się według treści pełnomocnictwa oraz przepisów prawa cywilnego”. Jednocześnie przepisem prawa cywilnego, o którym mowa wyżej, a który winien być z całą pewnością brany pod uwagę jest przepis art. 65 k.c. - § 1. Oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. § 2. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu”. W niniejszej sprawie, w sytuacji, gdy sądem właściwym do odwołania jest Sąd Powszechny - Sąd Okręgowy w Szczecinie, zdaniem żalącego nie ulega wątpliwości, że zgodnym zamiarem stron było udzielenie pełnomocnictwa do zastępowania Pana D. H. zarówno przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych jak i przed Sądem powszechnym. W ocenie płatnika, konieczność zastosowania w niniejszym przypadku powołanego wyżej przepisu znajduje potwierdzenie również w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym zakres pełnomocnictwa oceniać należy z uwzględnieniem art. 65 k.c. w związku z art. 92 k.p.c. (tak m.in. w postanowieniu z dnia 18.01.2006 r., II UZ 78/05). Z kolei przepis art. 65 Kc przewiduje badanie zgodnego zamiaru stron i celu ich działania, przy jednoczesnym uwzględnieniu zasad współzycia społecznego, a nie literalnego brzmienia sporządzonego przez te strony dokumentu. Sąd Okręgowy ograniczył się jedynie do ostatniej spośród wskazanych czynności. Pośrednim potwierdzeniem prawdziwości zakreślonej wyżej tezy jest również fakt, że zgodnie z utrwalonymi poglądami zarówno doktryny, jak i orzecznictwa, dla stwierdzenia skuteczności umocowania pełnomocnika jest właściwe określenie w treści pełnomocnictwa sprawy, do której prowadzenia ono upoważnia. Zgodnie z treścią postanowienia Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 3 lutego 2012 r. w sprawie o sygn. I CZ 147/11 „ Określenie sprawy w treści pełnomocnictwa może polegać na oznaczeniu stron i przedmiotu postępowania, na wskazaniu sygnatury akt, jak też na jakimkolwiek innym oznaczeniu, które pozwala na identyfikację sprawy w jej technicznoprosesowym znaczeniu”. W niniejszej sprawie, nawet pierwsze pełnomocnictwo, omyłkowo zawierające określenie „Sądami Administracyjnymi” zawierało wyraźnie wskazanie sygnatury sprawy, do której prowadzenia odwołujący umocował swojego pełnomocnika. W związku z powyższym, kiedy od początku dla stron jasne było, że Sądem właściwym do rozpoznania sprawy jest sąd powszechny, omyłkowe wskazanie w treści pełnomocnictwa sądu administracyjnego nie powinno skutkować zwrotem odwołania.

Na marginesie, wskazał, że przywołane już w niniejszym piśmie wezwanie do uzupełnienia braków formalnych odwołania, jakie Sąd Okręgowy w Szczecinie skierował do pełnomocnika odwołującego sformułowane zostało w sposób wysoce nieprecyzyjny, albowiem nie wynika z niego jaki dokument ma zostać złożony przez pełnomocnika. Nie wiadomo czy chodzi o oryginał pełnomocnictwa, jego uwierzytelnioną kopię czy też kopię niuwierzytelnioną. W związku z powyższym, zgodnie z ugruntowanym poglądem prezentowanym przez orzecznictwo wezwania, zobowiązania i zarządzenia winny być precyzyjne i jasne - tak aby strona (lub jej pełnomocnik, w tym adwokat) nie miała wątpliwości co do ich treści i rygorów (postanowienie SN z 24.01.2005 /-., III UZ 20/04, postanowienie SN z 17.03.2003 r.. IPZ 158/02).

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Zażalenia okazało się nieuzasadnione.

Zgodnie z art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c. zażalenie do sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienia sądu pierwszej instancji i zarządzenia przewodniczącego, których przedmiotem jest zwrot pozwu, odmowa odrzucenia pozwu, przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu lub niższemu albo podjęcie postępowania w innym trybie. Ponieważ odwołanie od decyzji organu rentowego pełni, w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych, rolę pozwu, zażalenie przysługiwało na zwrot przez przewodniczącego odwołania ubezpieczonemu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19.06.1998 r., II UKN 105/98, OSNP 1999 nr 16, poz. 529). Odwołanie wszczyna postępowanie sądowe i jest przy tym szczególnym pismem procesowym, które podlega rygorom przewidzianym w art. 477 § 10 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem odwołanie powinno zawierać oznaczenie zaskarżonej decyzji, określenie i zwięzłe uzasadnienie zarzutów i wniosków oraz podpis ubezpieczonego albo jego przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika.

Wskazane, niewątpliwie mniejsze wymogi formalne odwołania w stosunku do pozwu podyktowane są interesem odwołującego się, który ma w ten sposób zapewnioną możliwość sądowej kontroli decyzji organu rentowego, bez konieczności, a czasem z braku możliwości, skorzystania z pomocy fachowego pełnomocnika. Przewodniczący lub wyznaczony przez niego sędzia dokonując wstępnego badania sprawy ustala, czy pismo wszczynające postępowanie sądowe spełnia niezbędne wymagania, pozwalające nadać mu dalszy bieg (art. 467 § 1 k.p.c.). Pamiętać przy tym należy, że w myśl art. 467 § 3 k.p.c. po wstępnym badaniu sprawy przewodniczący wzywa do usunięcia braków formalnych pisma tylko wówczas, gdy braki te nie dadzą się usunąć w toku czynności wyjaśniających.

Podkreślić należy również, że w doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że skoro stosownie do treści art. 126 § 1 k.p.c. warunkiem formalnym pisma procesowego wniesionego przez pełnomocnika jest dołączenie do niego pełnomocnictwa, jeżeli wcześniej nie zostało złożone, to niezachowanie tego warunku uzasadnia zastosowanie przez przewodniczącego przepisu art. 130 k.p.c. (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 25 lutego 1998 r., II UZ 4/98, OSNP 1999, nr 6, poz. 228, z dnia 17 marca 1999 r., II UZ 30/99, OSNP 2000, nr 20, poz. 776).

Szczegółowy zakres pełnomocnictwa procesowego określony został w art. 91 k.p.c., zgodnie z którym pełnomocnictwo obejmuje z mocy samego prawa umocowanie do podejmowania wszystkich łączących się ze sprawą czynności procesowych. W judykaturze i doktrynie przyjmuje się, że samo udzielenie pełnomocnictwa nie jest równoznaczne z jego pisemnym udokumentowaniem. Pojęcie "pełnomocnictwa", z jednej bowiem strony, oznacza pochodzące od mocodawcy umocowanie pełnomocnika do działania w imieniu mocodawcy, z drugiej zaś - dokument stwierdzający to umocowanie. Udzielenie pełnomocnictwa (rozumianego jako umocowanie) może nastąpić w dowolnej formie, ustnej lub pisemnej. Wymogiem skuteczności aktu udzielenia pełnomocnictwa i w konsekwencji podejmowania czynności procesowych przez pełnomocnika w imieniu mocodawcy jest wykazanie przed sądem tego umocowania odpowiednim dokumentem. W myśl art. 89 § 1 k.p.c., pełnomocnik obowiązany jest przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy pełnomocnictwo (rozumiane jako dokument potwierdzający umocowanie) z podpisem mocodawcy lub wierzytelny odpis pełnomocnictwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CZ 8/06, OSP 2006 nr 12, poz. 141; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, Monitor Prawa Pracy 2007 nr 5, poz. 256 i orzeczenia tam powołane). W rezultacie przyjmuje się, że dokument pełnomocnictwa i jego wydanie nie mają znaczenia konstytutywnego, gdyż taki charakter posiada samo udzielenie umocowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2008 r., II PK 235/07 - OSNP 2009/15-16/198). Dokument pełnomocnictwa jest jednakże niezbędnym dowodem potwierdzającym istnienie umocowania pełnomocnika do działania w imieniu strony. Dowód ten nie podlega zastąpieniu żadnym innym środkiem dowodowym, gdyż wobec sądu i strony przeciwnej za pełnomocnika działającego z właściwym umocowaniem może uchodzić tylko osoba, która wykazała swe umocowanie odpowiednim dokumentem pełnomocnictwa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2003 r., III CZP 54/03, Prokuratura i Prawo 2004 nr 4, poz. 33 oraz z dnia 23 marca 2006 r., II CZ 11/06, Lex nr 196611).

Sąd Najwyższy w kilku orzeczeniach dał wyraz temu, że do dochowania warunków formalnych pisma procesowego nie wystarcza złożenie przez pełnomocnika dowolnego pełnomocnictwa, lecz musi to być dokument pełnomocnictwa odpowiadający niezbędnym wymaganiom przypisanym dla pełnomocnictwa procesowego, z którego wynika upoważnienie do działania w imieniu strony w danej sprawie. Jeżeli wymaganie to nie jest spełnione, ma zastosowanie art. 130 k.p.c., odpowiednik art. 141 d.k.p.c. (por. np. orzeczenie z dnia 24 sierpnia 1937 r., C I 2382/36, Zb. Urz. 1938, poz. 282, postanowienie z dnia 5 stycznia 2000 r., I CKN 1143/00, LEX 570399, postanowienie z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 345/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 140).

W rozpoznawanej sprawie odwołanie zostało podpisane przez adwokata A. J., który nie dołączył pełnomocnictwa podpisanego przez wnioskodawcę. Jak wskazał Sąd Okręgowy w odpowiedzi na zobowiązanie adwokat przedłożył do akt niewierzyteloną kserokopię pisma zatytułowanego „pełnomocnictwo” o treści jak wskazano wyżej.

W rozpoznawanej sprawie pomimo podjęcia przez Sąd pierwszej instancji czynności zmierzających do usunięcia braków formalnych odwołania nie doszło do przedłożenia pełnomocnictwa procesowego odpowiadającego wymogom obowiązujących przepisów prawa. Sąd Okręgowy zatem słusznie przyjął, że osoba składająca odwołanie nie przedłożyła oryginału lub uwierzytelnionej kopii pełnomocnictwa upoważniającego adwokata A. J. do

reprezentowania D. H. w niniejszym postępowaniu. Na pełną aprobatę Sądu Apelacyjnego zasługuje twierdzenie Sądu Okręgowy, że przedmiotowe postępowanie nie toczy się przed sądem administracyjnym, a Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nie jest organem administracji publicznej.

Wniesione odwołanie nie spełniło zatem wymogu formalnego odwołania, a więc sąd pierwszej instancji prawidłowo zwrócił je w trybie art. 130 § 2 k.p.c.

Uwzględniając wyżej zaprezentowaną argumentację, Sąd Apelacyjny nie podzielając podniesionych w zażaleniu argumentów, przyjął że do odwołania nie został dołączony dokument potwierdzający umocowanie i na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c. oddalił zażalenie jako nieuzasadnione.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak del. SSO Beata Górska